

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 27go Października. Rok 1863.

№ 245.

Dnia 15 (27) Października 1863 Roku

29
10

Wtorek.

Wschód Słońca g. 6 m. 47
Zachód „ „ 4 „ 40

Jutro, ŚŚ. Szymona, Judy i Tadeusza Ap.

Z dniem 1 Listopada, przypada Uroczystość Wszystkich ŚŚ. Chociaż niektórzy ustanowienie tego Święta, przypisują GRZEGORZOWI III, z okoliczności Kaplicy przezeń wystawionej r. 731 pod wezwaniem Wszystkich ŚŚ., to atoli jest pewne, że BONIFACY IV Kościół pogański, zwany Pantheon, a będący najwspanialszym budynkiem w Rzymie, i wzniesionym przez *Agryppe* na pamiątkę zwycięstwa *Augusta* pod Akcyum, obróciwszy na Kościół Chrześcijański, i pod wezwaniem N. MARJI PANNY i Męczenników poświęciwszy takowy, dał temu Świętu w wieku VII początek. Podobniejszem do prawdy jest to, że Święto ustanowione przez BONIFACEGO IV, było uroczystością Wszystkich ŚŚ.; lecz tylko w Rzymie obchodzonym było. Dopiero GRZEGORZ III je rozszerzył, a bardziej jeszcze GRZEGORZ IV, który je z dnia 13 Maja na dzień 1 Listopada przeniósł, a do którego SYXTUS IV, przydał oktawę.

D. 20 b. m., jako w dzień Imiennin JX. *Felińskiego*, Arcy-Biskupa Warsz. Metropolity, odprawioną została w Kościele Archi-Katedralnym Msza Śta, celebrowana przez JX. Biskupa *Rzewuskiego*. Oprócz tego przesłano Solenizantowi życzenia od Kapituły i Duchowieństwa.

Jutro o godz. 10tej z rana, odbędzie się w Kościele *po-Paulińskim* (Śgo DUCHA), żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Salomei z Hermanów *Mrozowskiej*; na które, pozostały Syn, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Józefa z Arabskich *Wojszycha*, Żona Fabrykanta kapeluszy meżkich, po długiej i ciężkiej chorobie, dzisiejszej nocy zakończyła doczesne życie. O exportacji zwłok Jej, doniesiemy dnia jutrzejszego.

Ś. p. Marcjanna z Umiastowskich *Laskowska*, przeżywszy lat 75, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1½ po południu, z domu Nro 2935/6, przy ulicy Czerniakowskiej, na cmentarz Powązkowski.

Walenty *Krupe*, po ciężkiej słabości, przeżywszy lat 23, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostali Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj przeniosła się do wieczności, Józefa z Stycznińskich *Jarząbkowska*. Exportacja zwłok, nastąpi jutro o godz. 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą stroskany Mąż z Synem i Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wszystkim Znajomym i Przyjaciółom, którzy w dniu onegdajszym towarzyszyć raczyli przy wyprowadzeniu zwłok na cmentarz Powązkowski, ś. p. Żony mojej

z Kryckich *Skórkowskiej*, składam najszczerze podziękowanie.— R. *Skórkowski*.

W Wilnie rozstała się z tym światem dnia 23 b. m. Julja z Ciechańskich *Wollotowiczowa*.

Doktor Bolesław *Gepner*, Lekrz ordynujący w Instytucie Oftalmicznym, mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. *Goldberga* Nro 1373. Przyjmuje chorych codziennie do godziny 10tej rano i od 3ej do 5tej po południu.

Uczennice klasy 6tej i 7mej Instytutu Maryjskiego, które nie odebrały dotąd swoich egzemplarzy grup zdjętych w Instytucie, w miesiącu Lipcu, proszone są o zgłoszenie się, do powyższego Zakładu, po odbiór tychże.

Wczoraj z rozpoczęciem się pełni, mieliśmy rzeczywiście szczególnie rano mroźne powietrze, tak jak zapowiedziały kalendarze; dzień zaś w ogóle pogodny i suchy; podobno tak przejdzie cała ta luna-cja, która trwać będzie do dnia 3 Listopada. Przy-mrozki zresztą, w tej porze nie są nowością, boć jeszcze na dzień 21 i 22, przysłowie niesie:

„URSZULA, KORDULA,
Do pieca przytula”

czyli, że już rozpoczyna się palenie w piecach.

Już i wrony, te nieodstępne mieszkanki grodów wśród zimy, ściągają do miasta, i coraz liczniej zaczynają się koło domów pojawiać. Twarda to jak widać jesień, napędza ich do stolicy, i dla tego przy-byciem swoim uprzedzają zimę kalendarzową, która dopiero za dwa miesiące to jest 22 Grudnia rozpoczyna się.

Na dowód tego jak wysoko stoją u nas fabryki krajowe, przytaczamy tu zdanie jednego z techników wydane o cemencie krajowym, o dobroci którego, tylokrotnie już wspominaliśmy. „W Grodźcu pod Będzinem w fabryce P. *Ciechanowskiego*, wyrabia się sztuczny cement zwany Portland-cement, służący do zapraw we wszystkich robotach wodnych; w Koźlu zaś pod Sławkowem, wyrabia się inny sztuczny gatunek, zwany Roman-cement, użyteczny w robotach nad wodnych budowlanych i do ozdób architektonicznych. Tak pierwszy jak drugi, pod względem wszystkich własności i przymiotów, „w niczem niustępują zagranicznym,” a za dowód wielkiej mocy i wytrzymałości Portland-cementu z fabryki P. *Ciechanowskiego*, dosyć przytoczyć wykonane tym cementem roboty na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Żabkowicko-Katowickiej i Warszawsko-Bydgoskiej. W składach Warszawskich jedna stopa szcenienna Portland-cementu krajowego, kosztuje 37½ kopiejek taniej od angielskiego, podobnież i Roman-cement, daleko taniej od angielskiego wypada, a jednak dotąd jeszcze zdarzają się wypadki używania przy wielu robotach, cementu zagranicznego.

(A. n.) Powszechne jest utyskiwanie na brak u nas owoców, skutkiem zaniedbanego w kraju ogrodnictwa. Nieumiejętność i nieстарanność w rozmnażaniu drzew owocowych jest tego przyczyną, bo ziemia nasza rodzi wszelakie owoce, byleby tylko do otrzymania ich, drzewa odpowiednich rodzajów hodowano. Jak sobie w tej mierze poradzić bez ogrodnika, jest na to łatwy, prosty i tani sposób, a to przez wyprowadzanie płonek z nasienia dzikich gruszek, jabłek, śliwek i wisien. Te cztery rodzaje drzew owocowych, znajdując się powinny przy każdym domu, mającym choć pół morga gruntu. Siał ziarenka i sadzić pestki, a później wyrosłe z nich płonki przesadzać potrafią, nawet dzieci, tylko je do tego zachęcić. Nasienia wszędzie i zawsze dostać można, starając się o nie. Chcącemu niema nic trudnego. Wiadomo zaś, że z drzewek dzikich bez szczepienia, polepsza się owoc, kilkorazowem tylko ich przesadzeniem, a śliwki węgierki i nieprzesadzone dobry owoc rodzą. Nigdzie pestek tego owocu najdorodniejszych, nie marnuje się tyle bez użytku jak w Warszawie. Otóż dobrzeby było, gdyby jedzący śliwki dojrzałe, zechcieli zbierać z nich pestki i takowe oddawać np. do Towarzystwa Dobroczynności, gdzie potrzebujący mogliby ich podług żądania łatwo i tanio dostać; stałoby się to niemałą przysługą dla dobra ogólnego. *Ogrodnictwo* jest szkołą *rolnictwa* i *leśnictwa*. Te dwie gałęzie gospodarstwa tam tylko wzrastają, gdzie ogrodnictwo jest w stanie kwitnącym. Zwróciwszy uwagę na drobny z pozoru przedmiot, jakim jest zbieranie, w mieście porzucanych pestek śliwkowych, zachęciłem ubogich małych chłopaków do zbierania takowych na ulicach, po chodnikach i przy straganach, którzy mi w dwóch dniach sześć kwart dostarczyli, za nagrodą, po złotemu od kwarty. Jeden z nich tak się uwinął, że w jednym dniu za ubierane trzy kwarty, tyleż złotych sobie zarobił. — Pestki te zasadzone zostaną w dobrach o trzy mile od Warszawy odległych. Jaki z tego skutek będzie, podam przez *Kurjera* wiadomość później. Zdałoby się, ażeby i kto więcej, korzystając z teraźniejszej pory roku, zrobił podobny użytek z pestek codziennie zmiatanych, o których jakoś nikt dotąd nie pomyślał, że one na co dobrego przydać się mogą. — A.

Dzisiaj od rana mieliśmy wielką mgłę i pierwszy mróz, stopni 3.

Znaleziony w dniu 18 b. m. małeńki *woreczek* skórzany z klamerką, w którym znajduje się jedna dziesiątka, i kilka drobnych przedmiotów, odebrać można w Drukarni *Kurjera*.

Noworocznik (Kalendarz) ilustrowany dla Polek na rok 1864. — Osoby życzące sobie umieścić swoje ogłoszenia w Kalendarzu (Noworoczniku) ilustrowanym dla Polek na rok 1864, raczą, jak najprędzej zgłosić się do Wydawcy A. *Dzwonkowskiego*, Właściciela księgarni polskiej, przy ulicy Miodowej Nro 482 (nowy 4), druk bowiem Noworocznika, jest na ukonfoczeniu.

Wedle wykazu wyborców miasta Poznania, na ogólną liczbę 156, jest 45 Polaków, 60 Niemców, 51 Izraelitów.

Dawny Minister Włoski P. *Depretis*, dostał pomieszania zmysłów i jest w domu obłąkanych we Florencji.

Nauczyciele okolicy z nad Obry w W. X. Poznaniu, obchodzili 14 b. m. 25-letnią rocznicę urzędowania P. *Przewoźniaka*, Nauczyciela w Wielkich Łekach.

W Paryżu 18 b. m. balon „Geant” wznosił się powtórnie w powietrze w towarzystwie mniejszego balonika, który zawiera tylko 500 metrów kubicznych gazu i bardzo skromnie wyglądał przy olbrzymim koleździe. Dziesięć osób wybrało się tym razem w obłoki, pomiędzy nimi Pani *Nadarowa*. Prąd wiatru gwałtowniejszych podróży ku północnemu wschodowi. „Geant” szedł dość nisko i nie prędko, mimo to wnet znikł z oczu ciekawej gawiedzi. Cesarz *Napoleon* niespodzianie przybył na plac Marsowy, krótko przed wzniesieniem się balonu, niedługo po nim, nadjechał młody Król Hellenów. Wieczorem o 8¼ godziny, nadszedł następujący telegram do Paryża z Beauvais: „O 8¼ godz. jechał *Nadar* w swym balonie po nad Rethondes o 10 kilometrów na wschód od Compiegne. Balon suwał się ku północy, wznosił się około 100 stóp nad ziemią. Rozmawialiśmy za pomocą trąby 3 minuty z podróżnymi powietrznymi. Wszystko szło dobrze.” (Telegram z Bremen 21 b. m. donosi, że balon *Nadara* z Paryża, spadł pod Eystrup w Hannowerskiem. Z 6u podróży, 2 lekko, 3 ciężko rannych). Depesza telegraficzna z Hannoveru z 21 b. m., podaje jeszcze dalsze szczegóły. Mówi ona, że zamiar rzucenia kotwicy nie powiódł się, a postronki od upustu potargały się. *Nadar*, obie nogi ma zgruchotane, jego żona strasznie potłuczona, P. *Felice*, wleczony był przez godzinę, złamał rękę w ramieniu i na całym ciele poszarpany, Dr *Arnauld* lekko ranny. Rannych przywieziono tej nocy osobnym pociągiem kolei i umieszczono w hotelu Union, gdzie powierzono ich staraniom lekarzy. *Nadar*, nie tylko ma imię aeronauty, lecz oraz pisarza, rysownika i wybornego fotografa. Balon jego jest olbrzymiej wielkości, jakiej dotąd próbowano, równa się bowiem obszernością dużemu domowi.

Znakomity myśliwiec francuzki zwany pogromcą lwów, P. *Gerard*, zwiedza obecnie Afrykę, a szczególnie Królestwo Dahomejskie, z kąd bardzo ciekawe przesyła szczegóły o Królu, jego wojsku składającym się z 12,000 amazonek, z tysiąca naczelników kolumn i z 2,000 strzelców.

Wywóz książek z Francji nadzwyczajnie się zwiększył w tych czasach, skoro w przeciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b., wywieziono ich za 11,800,000 franków, czyli za 700,000 franków więcej jak w roku zeszłym, a za półtrzecia miliona franków więcej jak w roku 1861.

W Hiszpanji weszły bardzo w modę słonie. Oprócz słoni w menażeryjach Madryckich, są dwa w Walencji i kilka w Bilbao. Użyją ich wnet do walki z bykami.

W roku zeszłym, na wodach wzdłuż brzegów W. Brytanji i Irlandji, mających pięć tysięcy mil angielskich rozciągłości, rozbiło się lub uszkodziło 1,827 okrętów, skutkiem czego około 800 ludzi postradało życie, a około 5,000 narażone zostało na utratę późniejszego takiego. Najwięcej rozbić lub uszkodzeń, pochodziło z uderzenia o siebie dwóch statków, czego przecie przy należytej ostrożności możnaby uniknąć.

Deszcze ulewne uszkodziły drogę żelazną z Rzymu do Civita Vecchia, tak, że pociągi zaprzestały kursować.

W Anglii, w kopalniach węgla w Morfie o 3 mile od portu Talbot w Południowym Watas, straciło życie 35 osób w skutek wybuchu gazów.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 21 Paźdz.: — Wczoraj odbyło się w Balmoral odkrycie statuy Xięcia małżonka, wykonanej przez P. Theed, a ustawionej w wielkim korytarzu zamkowym. Królowa, Xięstwo Pruscy, Xzję Ludwik Heski z małżonką oraz młodzi członkowie rodziny Królewskiej i dwór, byli obecni na tej uroczystości. Statua z marmuru, przedstawia Xięcia w ubiorze góralskim, z strzelbą w prawem ręku, lewa zaś oparta jest na głowie ulubionego psa. Królowa wynurzyła najzupełniejsze zadowolenie artystcie, który wykonał ten posąg. — Xiężna Cambridge z córką wróciła tu z Paryża, zabawiwszy w powrocie dni kilka w zamku Rumpenheim. — W Sobotę i w dni następne, odplynęło ztąd 4 okręty, dziś zaś odplywa 5ty i ostatni, wiozące na miejsce przeznaczenia ogromną linę podwodną, którą za kilka miesięcy połączy komunikacją telegraficzną Anglję z Indjami. Ponieważ wyjazd wszystkich okrętów opóźnił się, przeto nie będą się one nigdzie zatrzymywały i przybiją do lądu prosto w Bombay. Podczas fabrykacji owych lin w zakładzie P. Henley, odbywano prawie co godzina próby względem wytrzymałości i izolacji liny, dopóki takowa nareszcie nie wyszła zupełnie gotowa z maszyny, okręcona galwanizowanym drutem dla zabezpieczenia od rdzy i powleczonea mieszaniną asfaltu, gliny i smoły. W stanie zupełnego wykończenia ma ona 1¼ cala średnicy; waży 4 tonny na milę, a 2½ tonny w wodzie, i wladowana została na 5 okrętów. Ogólna jej długość wynosi 1,250 mil morskich. Oprócz tego każdy okręt ma na pokładzie kompletne urządzenie dla jednej stacji telegraficznej nad zatoką perską. Dla przyjęcia liny każdy z okrętów ma trzy ogromne rezerwoary z kutego żelaza, w których drut leży starannie zwinięty, i które wodą napełnione być mogą, dla próbowania od czasu do czasu dobrotę liny. Wyprawa wiezie zarazem wybraną bibliotekę z 2,000 tomów, które między 5 stacji rozdzielone będą. Stacje te są: Kurrachee, Gwadel, dalej z tamtej strony zatoki półwysp Khasal, Bushire i Faw małe miasteczko w bliskości ujścia Eufratu, gdzie lina podwodna styka się z telegrafem lądowym, idącym następnie do Bagdadu, Mossul, Skutari, i stykającym się w tem ostatniem miejscu z 12tu linjami europejskimi. Pomiedzy stacjami utrzymywać będzie komunikację i przewozić listy mały parowiec *Amber With*. Głównym Inspektorem całej liny, rezydującym w Kurrachach, będzie Dr *Esselbach*. Założenie liny podwodnej ma się odbyć w Styczniu, i zajmie nie więcej jak dwa tygodnie czasu. Taki sam czas potrzebny będzie na połączenie rozmaitych końców. (St. An.)

AZJA. — Ministerstwo spraw zagr: w Londynie, otrzymało od Konsula Jlgo w Egipcie z Kairu, pod d. 19 b. m. depeszę następują: Wiadomości z Japonji datowane 15 Sierp; przez parowiec *Mooltan* nadesłane. Ponieważ wszelka nadzieja układów zniknęła, przeto

flota zajęła swe stanowisko naprzeciw Kagosima, i przygotowała się do ataku. Dwie baterje nadbrzeżne rozpoczęły ogień przeciw flocie, która odpowiedziała strzałami. O samym zmroku miastwo w wielu punktach stało w płomieniach. Trzy forty zmuszono do milczenia. Nasza strata wynosi 11 poległych i 39 ranionych. Kapitanowie *Gosling* i *Willmot*, są między zabitymi. Całe miasto się pali. — *Niedziela, 16 Sierp.*: Flota utrzymuje bombardowanie ze wszystkich baterji. Miasto jest kupą gruzów. Pałac, faktorję i arsenał, są zburzone. Trzy parowce Xięcia *Satsuma* zniszczono zupełnie. Baterje nadbrzeżne japońskie były dobrze obsługiwane. (Ind: Belge).

FRANCJA. Paryż, 20go Paźdz.: — Marszałek Xiążę *Pelissier* nie przyjął, jak to można było przewidzieć, ofiarowanego mu gubernatorstwa Inwalidów. Dziś krąży pogłoska, że Jenerał *Lavoestine*, dowódca gwardji narodowej, wybrany został przez Cesarza na ten urząd. W takim razie dowództwo gwardji dostałoby się Jenerałowi *Mellinet*. Jenerał *Fleury* oraz P. *Boitelle*, mianowani zostali podobno Senatorami, w miejsca opróżnione przez PP. *Rouland*, *Chaix d'Est-Ange* i *Forcade la Roquette*, powołanych, jak się wyraża *Monitor*, na stanowiska polityczne bardziej czynne. — Pogłoski o pogorszeniu się stanu zdrowia P. *Troplong* niesprawdzają się. Owszem ma on się znacznie lepiej. — Słychać, że P. *Barrot*, Poseł francuzki w Madrycie, którego interesa familijne powołują do kraju, otrzyma także godność Senatorską. — Obecnie pobyt Cesarzowej wstolicy Hiszpanji, wstrzymał jego odjazd. — Xiążę *de la Tour d'Auvergne*, który dziś wieczór wyjechał do Rzymu, ma na 15 Listopada być na swem stanowisku poselskim w Londynie. — Krąży tu znnowu wieść o wystąpieniu P. *Boudet* z gabinetu. — Oczekiwane sprawozdanie finansowe P. *Fould*, ma się pojawić 5 Listopada, na czele żółtej xięgi. — Cesarz napisał podobno do Królowej Hiszpańskiej list, zapraszający ją do odwiedzenia Paryża. — *Opinion nationale*, ogłasza ważne wiadomości, otrzymane z Port-au Prince. Podług nich, miasto San-Domingo, kapitulowało 1 Wrześ: po trziodniowem oblężeniu. Gubernator hiszpański *Santana*, rzucił się w lasy Azua, gdzie ścigany jest przez Jenerała *Florentino*. Również i *Sanjago*, po krwawej walce, otworzyło swe bramy powstańcom. Pułkownik *Gaspard Palengo*, stanął na czele rzeczypospolitej San-Domingo. — Król grecki obiaduje dziś u Ministra spraw zagr. Jutro odbędzie się wielki przegląd wojsk na jego cześć. — Od dwóch dni cały Paryż zajęty jest *Nadarem*, i jego balonem. Natłok osób zgłaszających się po wiadomości o jego losie, do mieszkania, jest nadzwyczajny. Cesarz również posyłał tam kilkakrotnie. J. C. Mość rozmawiał w zeszlą Niedzielę na placu marsowym długi czas z spółnikami *Nadara* i ofiarował im 20,000 fr: na budowę nowego balonu. (St: Anz.)

Ostatnie Wiadomości.

Cesarzowa *Eugenja* wyjechała z Madrytu do Aranjuez dnia 23go b. m. Pożegnanie jej z Królową *Isabella* było nader serdeczne. Obie Monarchinie były wzruszone. Królowa i Król przeprowadzali Cesarzową do dworca kolei żelaznej. J. C. Mość uda się z Aranjuez do Toledo, a następnie do Walencji. W Aranjuez

już dostojna podróżna przyjęła śniadanie u Margr. *Salamanca*. — Rząd Hiszpański powołał do szeregów 18,000 ludzi rezerwy.

Monitor Paryżki z d. 24 b. m. ogłasza dekret Cesarzki mianujący Generała *Lavoestine* gubernatorem Inwalidów, a Generała *Mellinet* dowódcą gwardji narodowej departamentu Sekwany. — Urzędowy dziennik wspominając dalej o przyjęciu jakiego doznała Cesarzowa ze strony Królowej Hiszpańskiej czyni uwagę, że odwiedziny te tak teraz jak i w przyszłości wywrą pomyślny wpływ na stosunki między Francją i Hiszpanją.

Krół Hellenów odplynał 23go b. m. z Tulonu do Aten. Ma on się zatrzymać na krótki czas w Messynie. — *Times* z 24go b. m. jest zdania, że egzekucja związkowa, napotka opór nie tylko ze strony Danji i Szwecji, ale także Francji i Anglii. — Tenże dziennik donosi, że przyjaciele Sir J. *Hudsona*, byłego Posła Angielskiego we Włoszech, chcą go postawić jako kandydata na jedno z wakujących miejsc w Parlamencie. — *Morning-Post* mniema również, że egzekucja związkowa w Holsztynie nie dojdzie do skutku, i że Anglja nie może patrzeć spokojnie na podział Danji.

Telegram z Norymbergi, datowany 25 b. m. donosi, że konferencje tameczne skończyły się dnia poprzedniego, i że wszyscy Ministrowie rozjechali się. Twierdzą, że wypadek owych konferencji jest zadowolający dla uczestniczących.

Korrespondencje z New-York dochodzą do 17 b. m. Wspominają one między innymi, o potyczce stoczonyj między znacznym korpusem Generała *Lee*, a drugim korpusem Jen: *Meade*, w pobliżu stacji Bristol. Podług raportu urzędowego Jen: *Meade*, nieprzyjaciel po zwyciężonej walce stracił 5 dział i 450 jeńców. (Nord).

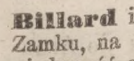
DONIESIENIA.



Osoba, która dnia 23 b. m. wypożyczyła **LORYNETY** od Oficjalisty stojącego w Teatrze Wielkim, przy wejściu do Krzesel z prawej strony, raczy przez wzgląd na stratę, jakaby poniósł tenże biedny Oficjalista, zwrócić mu też Lorynetę.

Dnia 18 Października 1863 r., w czasie pogorzeli gmachu w Warszawie Ratuszem zwanego, zaginęły 10 sztuk **Kuponów** z taljonami, wartości noszących po Rs. 10, od Obligów Skarbowych Królestwa Polskiego 500-rublowych, oznaczonych Numerami: 4,919, 10,491, 14,092, 15,036, 16,578, 17,681, 143,536, 144,306, 144,307, 146,492. Ostrzega się więc kogo to dotyczyć może, ażeby nikt takich pod żadnym pozorem nie nabywał, albowiem stosowne zastrzeżenia do Władz właściwych gdzie należało poczynione zostały. — **Antoni Rosenberg**, starszy Poborca Kassy podatku klasycznego.

Garnitur Mebli mahoniowych, zielonym adamaszkiem kryty, to jest Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzesel bardzo mało używanych, oraz **Lustro** wielkie; **Obrazy**, **Billard** i t. p., są do sprzedania pod Nrem 32, przeciw Zamku, na 1m piętrze od tyłu, Nr 2 stacji. — Tamże jest wiadomość o kupnie **Kamienicy** w środku miasta, pod bardzo korzystnymi warunkami; oraz jest **Osoba** z kaucją, która za samo mieszkanie chce się zająć **Rządztwem domu**.



W dniu 25 Października r. b., o godzinie 6ej wieczorem, przechodząc od Banku ulicą Rymarską ku Długiej, biedna Służąca zgubiła **Pelerynę** kołtową czarną, taśmą morantkową obszytą; uprasza Szanownego znalazcę o zwrot pod Nr 2190, gdzie u Właściciela służy.

Student Szkoły Głównej, życzy udziału korepetycje w domu prywatnym; potrzebujący więc, raczy się zgłosić na róg ulicy Browarnej i Leszczyńskiej Nr 2793, w domu W. Markowskiego, na 1m piętrze, w podwórzu na prawo, u Pana Sadowskiego Konduktora.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogła, Ner 477, nadszedł transport **KAWIORU** Astrachańskiego świeżego, mało solonego, tegorocznego Wrześniowego połowu, oraz takiegoż prasowanego. Karuku rybiego, Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, oraz Winogron Astrachańskich, z czem poleca się Szanownej Publiczności. — **S. SZYROKOW.**

Dnia 25 b. m., wybiegło dwoje **Prosiąt**, jedno maści białej z czarnemi łatami, drugie całe białe, z podstrzyżoną sierścią. Sumienny znalazca jeżeli takowe posiada, niech raczy zwrócić za nagrodą Właścicielowi pod Ner 2898, na ulicę Solec, do Józefa Szyrowskiego.

Dzisiaj rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 6.
Dzisiaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (W miarze).

Teatr Wielki. Dziś, *Robert Bertrand.*

WINOGRONA

umyślnie forsowane do kura-

cji. Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj essencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. **Funt po złp. 2 gr. 15;** najakuratniej nadchodzą do handlu **Ant: Stepkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

WINOGRONA

Badeńskie białe. kura-

cyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe świeże, nadchodzą codziennie do handlu Win, **Ant: Stepkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE
codziennie świeże nadchodzą do Handlu **E. KOELICHEN**, przy ulicy Długiej.

OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu **F. Rajtarskiego** dawniej *Gout*, przy ulicy Senatorskiej.

Handel Rajtarskiego przy ulicy Senatorskiej, otrzymał świeże **Minogi** Elbląskie i **Węgorze** marynowane.

DONIESIENIA.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dnia 5 (17) Listopada r. b., o godzinie 11ej przed południem, w biurze Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie głośnie i minus licytacja, na dostawę jedno-roczną, poczynając od 1 Stycznia 1864, do tutejszego Domu Badań, drzewa opałowego w szczapach sążni półkubicznych 429. Licytacja zaczyna się od ceny ustanowionej Rs. 4 kop: 50, za jeden sążeń półkubiczny.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć na wadium gotowizną lub papierami procentowymi na kaucję przyjmowanemi Rs. 200, w Kasię Gubernjalną Warszawską, upoważnionej do przyjmowania takowych i wydawania odpowiednich na to dowodów.

Blizsze warunki entrepryzy tej dotyczące, przejrane być mogą każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego, w godzinach biurowych. Warszawa dnia 5 (17) Października 1863 r.

Za Gubernatora Cywilnego,
Rada Gubernjalny, **Vorhoff.**
Za Naczelnika Kancelarji, **Gumowski.**

KOSZULE

WEBOWE MEZKIE,

recznego szycia, po Rs. 2, nadeszły do Sklepu przy ulicy Zabiej, przy gładkim trotuarze, naprzeciw Krat Saskiego Ogrodu, gdzie nadedrzwaniami tegoż Sklepu wisi znak z napisem Cygara. Tamże są **Koszule** nocne i **Gatki, Krawaty, Gorsy** do koszul, **Kolnierzyki i Kaftaniki**, po cenach nader przystępnych. Także wyprzedają się **CYGARA, PAPIEROSY** i **TYTONIE**, po cenach niżej kosztu.

Sztab Warszawskiej Fortecznej Artylerji. — Niniejszem zawiadamia, że w dniu 23 Października (4 Listopada), o godzinie 10ej z rana odbywać się będzie w pomieszczeniu Sztabie w Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli, Licytacja na sprzedaż Trzech fabrycznych Koni. Osoby zyczące nabyć takowe konie, mogą się zgłosić do Cytadeli w naznaczonym terminie. — Dowódca Warszawskiej Fortecznej Artylerji, Pułkownik **Graf.**

DRZEWO OPAŁOWE,

Olszowe, Brzozowe, Dębowe i Sosnowe

w sążniach, zdrowe, suche i w grubych szczapach, sprzedaje się w Składach przy ulicy Rybaki, gdzie Szlachetuz, pod Nr 2567/8 i przy Alei Jeruzolimskiej, obok Składu Węgla Górnictwa, pod Nr 4, po cenach następujących: za sążeń drzewa olszowego, ułożony na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 10 kop: 50; za sążeń drzewa brzozowego w szczapach 1 1/2 łokcia, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 11; za sążeń drzewa olszowego w szczapach 3 1/2 łokcia długich, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 11 kop: 50; za sążeń drzewa dębowego w szczapach 1 1/2 łokcia, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 11; za sążeń drzewa sosnowego w szczapach 1 1/2 łokcia, na 3 łokcie kubiczne, po cenie Rs. 9 kop: 50, a to z rychłą odstawa. Obstalunki na takowe drzewo przyjmują się: w b. Kantorze Głównym Loterji, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 32 nowy; w domu PP. Wizytek; w Składzie Kolonjalnym Władysława Rudnickiego, przy rogu ulic Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 97; w Składzie Cygar P. Brüner, ulica Nowy-Świat Nr 51; w Składzie Cygar J. Rosenblum, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej, pod Nr 471 lit: B, dawniej Skład Nasion Dra Betzholda.

Panna Służąca Polka, mówiąca obcemi językami, która już kilkakrotnie odbywała podróże za granicę, poszukuje miejsca w jakim znakomitym domu, w Warszawie lub do wyjazdu za granicę. Blizsza wiadomość na Nowym-Świecie pod Nr 36, obok Foxalu, w dziedzińcu trzecia sieni na lewo, Nr 13.



Para karych **Walachów**, po sześć lat mających, jest do sprzedania przy ulicy Kredytowej pod Nr 1066 C, w domu Wnej Wagnier.

LOKAL składający się z trzech Pokoi z Kuchnią i Przedpokojem, tudzież innemi dogodnościami gospodarskiemi, świeżo wyrestaurowany, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, pod Nr 490/1.

POMIESZKANIE na 1m piętrze, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni, wraz z innemi gospodarskiemi dogodnościami, jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Solec, w bliskości Tamki, pod Nr 2900. Wiadomość na miejscu lub w Rządce domu Nr 490/1 przy ulicy Miodowej.

Niżej podpisany, prowadząc **Pracownię Krawiectwa** pod Nr 2376 B, przy ulicy Nowolipki, wprost Przejazd i Kom: Rząd: Spraw Wewn., przyjmuje wszelkie obstalunki, takz dostarczożym mi materiałow, jako też i z moich zapasowych, po najprzystępiejszej cenie. Staraniem mojem jest, aby Suknie z mojej Pracowni pochodzące, odznaczały się doborom materiałow, modnym krojem, porządkiem i mocnem odrobieniem, na czas zamowiony. — W Magazynie moim można dostać gotowych Sukien Mezkich wszelkiego rodzaju, jesiennych i zimowych, świeżo przysposobionych, z czem mam honor i nadal polecieć się względem łaskawej zawsze dla mnie Publiczności. — **Herman Ohring, Krawiec.**



Para **Koni** powozowych, maści siwej, roslých i zdrowych, to jest **Walach** i **Klacz** ze Zrebigiem, do sprzedania; oraz **Kareta** dwu-osobowa i **Powóz** cztero-osobowy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 68. — Tamże do odstąpienia każdego czasu **Lokal** na 2m piętrze od frontu złożony z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej i Przedpokoju; 2 Pokoje w oścynie z Kuchnią, zaś jeden **Pokoik** od Nowego Roku.

Nowo utworzony **Magazyn Władysława Lubelskiego**, przy rogu ulicy Miodowej i Długiej Nr 489, w domu Górskiego, poleca się Szanownej Publiczności znacznym wyborem Towarów Galanteryjnych, Perfum; Bielizny mezkiej i damskiej, oraz gotowych Wyprawek dzieciennych, a to po cenach bardzo umiarkowanych.

Drzewo Brzozowe prosto z lasu,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni smiu od daty zamowienia. Sążnie te dobrej miary ułożone zostaną na wskazanem miejscu przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się u P. Wocyżyńskiego, Skład Materiałow Piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru utrzymującego; w Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740; w Składzie Papieru P. Tytza, ulica Miodowa, wprost Sądu Apellacyjnego; oraz u P. Glatsterna, Zarządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969.

Pod Nr 28 (nowy 111), wprost Zamku, jest do wynajęcia każdego czasu **Pokój** na 3m piętrze od frontu, z Meblami; wiadomość u Właścicielki domu. — Tamże jest **Fortepjan** o 6 1/2 oktawach do sprzedania.

Rząd Gubernjalny Radomski.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b., odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego, Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r., do tegoż dnia i miesiąca 1867 r., Drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Gubernji Radomskiej konsystujących lub przechodzących, a to na koszt i risico dotychczasowego Entreprenera Staroz: Szlamy Rajsmana i Kompanji, utrzymującego się na licytacji na następne trzy lata, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. odbytej, jako nie stawającego pomimo kilkokrotnych wezwań do zawarcia i podpisania kontraktu, a tym samym nie dopełniającego warunkom licytacyjnym.

Ceny do powyższej licytacji ustanawiają się też same jakie były do poprzednio odbytej licytacji podane, to jest:

Za szeń drzewa opałowego rs. 2 kop: 86, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek osmdziesiąt sześć.

Za funt świec łojowych kop: 19, wyraźnie kopiejek dziećwinaście.

Za funt oleju kop: 18, wyraźnie kopiejek osmnaście.

Za pud słomy 40 funtów, kop: 30, wyraźnie kopiejek trzydzieści.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, obowiązany jest w deklaracji wyrazić liczbami i literami ceny za jakie życzy sobie dostarczać wojsku rzeczony artykuły i deklarację takową podług wzoru domieszczonego napisaną i opieczętowaną złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Gubernji Radomskiej z dołączeniem kwitu Kassy Banku Polskiego, lub innej Kassy Skarbowej, na złożone wadium w summie Rs. 9,000, które posługiwać zarazem będzie utrzymującemu się przy licytacji za kaucją do tej entrepryzy wymaganą. Vadium to może być również złożone w akcjach i obligacjach dróg żelaznych Królestwa, obliczając akcje tylko w stosunku 60 procent, a obligacje podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Deklaracje w dniu do licytacji wyznaczonym, składane być mają od godziny 9ej z rana do godziny 12ej z południa, oprócz powyższej deklaracji, ma być składane także świadectwo właściwej Władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu przystępującego do licytacji.

Po rozpoczęciu złożonych w czasie wyżej oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus od cen najmniej i najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez Plenipotentą urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych. Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie, lub nie podług wzoru, skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane wadium, oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się, że warunki do tej licytacji w każdym czasie do godziny 3ej po południu, mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego w Wydziale Wojskowym.

W Radomiu, dnia 1 (13) Października 1863 roku.

Z upoważnienia Gubernatora, Radca Gubernjalny,

w z. **Swirski.**

Naczelnik Kancellarji, **Galiński.**

SARDYNKI

Puszka po Złp. 1 gr: 25, z sławnej Fabryki PHILIPPE et CANAUD w Nantes, otrzymał Handel dawniej Wil: *Hempla*, ulica Długa Ner 590, obok Cerkwi.



Jest **Mamka** młoda wiejska, parę dni po słabości, u Akuszarki Podolskiej, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, w domu P. Ty-schlera, tam gdzie Bawarja P. Szulca, pod filarami, na 1m piętrze w podwórzu, nad Gospodarzem. — Przytem jest **Pokój** z Przedpokojem, z osobnym wejściem, Meblami lub bez takowych, każdego czasu do wynajęcia. — Także donoszę, że mam **Mieszkanie** osobne, wygodne, dla osób żyjących odbyć słabość połogową, albo na dłuższy czas przed słabością, obowiązując się przyjąć z wszelkimi wygodami za przystępną cenę. — **M. Podolska** Akuszka.

Potrzbną jest **PANNA** uzdatniona do szycia Bielizny, do Magazynu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 20.

OSTRZEŻENIE

W dniu 6 Września zaginął

w m. Ozorkowie SOLA-WEXEL na summe Rs. 150, w d. 8 Stycznia r. b. z terminem 8-miesięcznym, na zlecenie Antoniny *Bajowej*, przez *F. Lubńskiego* z Ozorkowa, wystawiony. Ostrzega się zatem, aby nikt Wexlu tego nienabywał, gdyż Suma ta wzięta, tylko prawej Właścicielce wypłaconą będzie.



Fleury.

Marsz Żuaw, skomponowany na fortepjan przez W. Osmańskiego, ozdobiony stosowną winiętą, nabyty został przez Xiegarnię i Skład Nót Józefa Kaufmann, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71, wprost Resursy Obywatelskiej. Cena Złp. 2.



Mamka z świeżym i z drowym pokarmem znajduje się u Akuszarki Koszewskiej, przy ulicy Brackiej pod Nrem 1591, od każdego czasu.

Prawdziwe Cygara z Havany

HUGO F. WEGNER,

Nr 13 Schweidnitzer Strasse an Ier w **Wrocławiu.**

Przebywając lat pięć w Ameryce, obznajmiłem się z wszelkimi stosunkami z domami z których posiadam moje Cygara. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z Havany, za które poręczam. Cena od 35 talarów za tysiąc, za pieniądze gotowe lub kredyt w pewnym domu. Zamówienia przesyłane być mogą stosownie do umowy przez pocztę a pieniądze potem. Korrespondencje i rozmowa po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku.

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Października (4 Listopada) b. r., o godzinie 4ej po południu, odbywać się będzie w Kancellarji Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji. Licytacja na dostawę w r. b. Materjałów ubiorczych dla pomieszczonej w tutejszym Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych, z kaucją Rs. 150, do Kancellarji Instytucyjnej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w Kancellarji pomienionego Instytutu przejrzane być mogą. — Prezydujący, w z. **Potulicki.**



Dwa **Płaszcz** granatowe, Niedźwiadkami podszyte, oraz błam **Tumaków** i **Płaszczki** letni, wszystko w najlepszym stanie, są każdego czasu do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1363 lit: C, przy ulicy Jasnej, gdzie Stróż Wiktor wskaże.

CHUSTKI ANGIELSKIE ZIMOWE,

w kolorach czarnym i popielatym,
tak zwane HIMALAJA,

oraz

PALETOTY MĘZKIE,

po Złp. 133 Gr. 10 i Złp. 146 Gr. 20,

NADESZŁY z LONDYNU

DO HANDLU TOWARÓW BŁAWATNYCH

Antoniego Włodkowskiego,

przy rogu ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego.

PILULES VEGÉTALES
GOURMANDES
PURGATIVES

Jeden z najskuteczniejszych środków

leczy:

zatarwienie, astmę, bólesci wątroby, zapalenie kiszek, migreny, katary, skrofule, podagrę, reumatyzmy, wyrzuty naskórne, spędzę żółć i zamulenie żołądka, i w ogólnosci wszelkie słabości spowodowane przez nieczystość krwi.

Dla zapobieżenia i wyleczenia powyższych słabości, nie masz skuteczniejszego środka jak

Pigulki roślinne przyjemnego smaku

P. CAUVIN,

Ich działanie jest łagodne, nie zostawia po sobie żadnych szkodliwych śladów. Dozy mocniejsze nie grożą żadnem niebezpieczeństwem. Obłoczka słodkiego smaku czyni je łatwymi do zażycia.

Jest to lekarstwo naturalne,

potwierdzone przez fakulteta medyczne, i zalecane jako środek najskuteczniejszy czysto-roślinny, czyszczący i krew oczyszczający. Pigulki te nie zawierają ani merkurjuszu, ani żadnej substancji mineralnej, są one czyste z roślin zrobione i tak doskonale preparowane, że ani wilgoć, ani gorąco żadnego nań wpływu nie wywierają. Słodkie, przyjemne do zażycia, działanie ich jest umiarkowane, stanowią one środek jedyny, łatwo zastosować się dający dla dzieci, dorosłych osób i starców.

Przygotowane przez P. Cauvin, Aptekarza, Ucznia Szkoły Wyższej Farmaceutycznej w Paryżu, na Placu Tryumfalnej Brama del Etoile Nr 10, Pola Elizejskie.

Instrukcja użycia dołączona jest do każdego pudełka.

Dostać można we wszystkich głównych Aptekach Królestwa i Cesarstwa. (3)

Para KONI, silnych, zdrowych, do powozu, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Rymarskiej

Nr 471 A. — Tamże jest **KROWA** pięknej rasy Żuławska, niedawno po ocieleniu, do sprzedania; wiadomość u Stangreta Wojciecha.

Fabryka Fortepjanów Karola Fritzsche, przeniesiona z pod Nr 1063 pod Nr 1066, do do pałacu Hrabiego Zamoyskiego, ulica Zielony Plac, drugi dom od Marszałkowskiej; w tejże Fabryce są **Fortepjany** palisandrowe, zupełnie nowe i używane, o siedmiu oktavach, do wynajęcia lub sprzedania.

MAGAZYN DRZEWA OPALOWEGO

KONSTANTEGO LENTZ,
w Warszawie,

nad Wisłą, obok Głównego Wodociągu, przy ulicy Dobrej

położony, gdzie znak miejsce Magazynu wskazuje. Zaopatrzone jest w **Drzewo suche, rdzenne, zdrowe, Sosnowe, Olszowe i Brzozowe** w Kłocach, które po cenach umiarkowanych, z dostawą, tak **Szychtami**, jako też i częściowo sprzedaje.

Szanie Olszowe trzymające szerokości i wysokości po łokci 3, długości zaś Szczapy po łokci 3 1/2, z dostawą, sprzedaje po Złp. 73 Gr. 10. Nadmienia się, iż Szczapy są **grube, zdrowe i suche.**

Wszelkie Obstalunki na **Drzewo**, oraz wypłata za stakowe, przyjmują się w **Składzie Herbaty** pod tą samą firmą, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 455/6, w domu W. Dobrycza, wprost Nowego Zjazdu do Wisły.

Drzewo zamówione natychmiast się odsyła.

POKOIK na dole jest do wynajęcia zaraz, z osobnym wchodem. Wiadomość powzięć można w Składzie Cukru, przy ulicy Granicznej, Nr 969.

Para KONI Pojazdowych, młodych, maści siwej, dobrze ujeżdżonych, rosltych i zupełnie zdrowych, jest do sprzedania. Wiadomość w domu przy ulicy Brackiej Nr 1592, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

Dwa **Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką i Piwnicą, na pierwszym piętrze w oficynie, przy ulicy Ciepłej pod Nrem 1094 C, w bliskości Żelaznej Brama, idąc ulicą Grzybowską na lewo, są do odnajęcia podług kontraktu Stojańskiego, zaraz lub od Nowego Roku. Bliższą wiadomość o wynajęciu tegoż Mieszkania, które z powodu wyjazdu każdego czasu opróżnionem być może, powzięć można u samego Lokatora lub Gospodarza.

przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1297,
NA FOXALU,

otworzony został **Zakład PIWA Bawarskiego**, w nowo wyrestaurowanym Lokalu, gdzie przy rychłej usługudze, można dostać wszelkich POTRAW na zimno i gorąco; oraz różnych PRZEKĄSEK do życzenia szanownych Gości. O uczęszczanie do powyższego Zakładu łaskawie uprasza. **Karol Hering.**

Warszawski Magazyn Mód

w WILNIE,
ulica Wielka, dom Świńskiej,
naprzeciw Gmachu Poczтового,
na 2m piętrze.

Zaopatrzone w **Kapelusze, Kaptury, Girlandy** Ślubne, **Czepki, Siateczki, Negliżyki, Krawaiki, Koszulki, Kólnierzyki** i t. d., w najświeższych fasonach, poleca się względem i usłudze JJWW. i WW. Dam.

Niemniej przyjmują się tam wszelkie **Stroje** do odnawiania i przerabiania; oraz piorą się, farbują i fasonują **Kapelusze** Słomkowe.

Wszelkie polecenia listowne załatwiają się tam w jak najkrótszym czasie jak najakuratniej. Koszta opakowania i przesyłek Właścicielka Magazynu sama ponosi.

Jest do sprzedania **MUFKA** tunakowa, zupełnie nowa, za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Krochmalnej pod Nr 994, gdzie fabryka octu, na 1szem piętrze, w korytarzu na prawo.



Nieruchomość Nr 2500 w Warszawie położona, sprzedana będzie przez publiczną w drodze działów licytację w dniu 16 (18) Października r. b., o godzinie 4ej z południa, w Trybunale Cywilnym Gubernacji Warszawskiej Wydziale III, w Warszawie pod Nr 549. Vadium wynosi Rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarii Pisarzy Trybunału Wydziału IIIgo, i u Cholewickiego, Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1778a. Licytacja zacznie się od summy Rs. 6,071 Kop. 78.

BRACIA BARDET, Ogrodnicy przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, mają zaszczyt zawiadomić Amatorów Owoców, że w Zakładzie swoim, sprzedają **GRUSZKI DUCHESSE d'Angoulême**, z własnego ogrodu, po 5, 10 i 15 groszy za sztukę; oraz są do nabycia **WINOGRONA Karacyjne**, w wyborowych gatunkach, funt po złp. 2; jak również zyczącym założenia Winnicy, obecnie o dobroci i pigknosci gatunków przekonać się mogą, gdyż wiele gatunków Owoców, znajduje się na krzewach; wiadomo, że do sadzenia Wino-krzewów i urządzenia Winnic, obecnie pora najwłaściwsza.

WIELKI TRANSPORT

GRZYBÓW LITEWSKICH.

nadszedł do Składu Wyrobów Chemicznych
A. CHŁOPECKIEGO,
przy ulicy Czystej pod Nrem 638 lit. C.

Farbiarnia, Pralnia i Litografia. — Niżej podpisany, utrzymujący Farbiarnię, Pralnię i Litografię, przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia; obecnie powyższy Zakład przeniósł na Krakowskie-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego, pod Nr 424, w domu Fiorentiniego, z nadmienieniem, iż drugi tenże Zakład utrzymuje na Nowym-Swiecie pod Nr 1271, obok Piekarni Pana Bochenek. — **F. Świdorski.**

Magazyn Drzewa A. Liedtke, przy końcu ulicy Tamka, przy samym wale, pod Nr 2829/30. — Zawiadamia Osoby żyjące sobie na zimę przysposobić drzewo sosnowe suche w kłocach, iż sprzedaje takowe po cenach stałych, podług miary grubości jak następuje: trzymające grubości w cieńszym końcu cali 8, sztuka po Złp. 6 wraz z odstawą; cali 9 sztuka po Złp. 7 gr: 15 z odstawą; cali 10 sztuka po Złp. 9 z odstawą; cali 11 sztuka po Złp. 11 z odstawą; cali 12 sztuka po Złp. 13 gr: 10 z odstawą; cali 13 sztuka po Złp. 15 z odstawą; cali 14 sztuka po Złp. 17 z odstawą; cali 15 sztuka po Złp. 19 z odstawą; cali 16 sztuka po Złp. 21 z odstawą. — Drzewo olszowe w kłocach także może nabyć. — Ceny powyższe po dzień 1 Maja 1864 r. zostaną stale zachowane.

NIEŚMIERTELNIKI

(Immortelles)

W KILKU KOLORACH.

nadeszły do Składu Materiałów Aptecznych i Farb,
LUDWIKA SPIESSA,
przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 464/5, obok Kościoła
PP. Kanoniczek.

Kantor Stręceń Interesów Ogólnych,

w Warszawie pod Nr 572/3 (nowy 47) przy ulicy Długiej, obok Hotelu Wileńskiego, stręczy: Kupno, Przedaż, Dzierżawy, Zastawy, Majątków, w Królestwie i Cesarstwie, oraz Kamienie w Warszawie; Stręczy Lokale do wynajęcia, Kapitały na hypotekę, Lokai, Rządów do dowów w Warszawie i na wieś i wszelkiego rodzaju Oficjalistów, jak niemniej Osoby z muzyką na Guwernerów i Guwernantki, Osoby do udzielania lekcji i do konwersacji. Bony, Panny-Służące, Gospodynie i wszelką inną porządną klasę Ludzi służbą trudniących się. Obecnie ma Kantor do ulokowania: zdatne Kucharki, Młodsze Gospodynie, Panny-Służące i Bony. W tymże Kantorze jest Kupiec na dom w Warszawie, w szacunku do 10 tysięcy Rs., ma gotówki Rs. 5 tysięcy. Tamże poszukiwani są Dwaj Woźni z kancją i dobrymi świadectwami lub z zaręczeniem; wymagalne jest czytać i pisać po polsku.

KAWIORU

świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, nadszedł świeży transport do Głównego Składu przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej. — Tenże Skład otrzymał **Winogrona** prawdziwe Astrachańskie, w małych oryginalnych baryłkach, **Karuk** rybi i **Groszek zielony.**

B. Miedwiednikow.

Zarządca Cegielni, który za granicą praktykował, jest obeznany wypalaniem węgłem kamiennym wyroby, oraz prowadzeniem rachunków, a który zarządzał przez kilkanaście lat różnemi Cegielniami, życzy sobie Zarządu Cegielni blisko Warszawy. Wiadomość bliższa u Rządy Hotelu Lipskiego w Warszawie.

Dnia 17 b. m. zginął **Piesek** wzrostu małego, koloru brązowego, pod szyją miał jasną łatkę, uszy stojące; kto go odniesie pod Ner 609 na ulicę Bielańską, do Sklepu Żebrowskiego, otrzyma nagrody Rs. 2.

Nagrody Rs. 3. — **Piesek** niewielki, młody, kudłaty, czarny, mordkę i podbrzusze białe mający, nazwiskiem Molly, zginął w Niedziele przed bramą domu Wgo Jeziorańskiego, przy ulicy Królewskiej Nr 1062. Znalazca raczy oddać pod powyższy Numer, w mieszkaniu Nr 3.